

Sygn. akt V K 24/13

1. WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

a.b. Dnia 11 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku w składzie:

Przewodniczący: SSO Lucyna Pradelska-Staniczek (spr.)

Ławnicy: Anna Chlebik, Tadeusz Zajac

Protokolant: Iwona Zimoń

w obecności **Prokuratora:** Piotra Zwierzyńskiego

po rozpoznaniu w dniach: 17.01.2014r., 19.02.2014r., 19.03.2014r.

09.04.2014r., 07.05.2014r., 04.06.2014r.

sprawy karnej:

1. R. Z. (Z.) **s. H. i A. zd. T.,**

ur. (...) w W.,

2. A. P. (P.) **s. A. i D. zd. Z., ur. (...) w R.,**

o to, że:

I. w dniu 26 stycznia 2010 roku w W. w lokalu „J.” na ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu oraz z nieustalonym mężczyzną o pseudonimie „S. (1)” posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci siekiery i pistoletem gazowym oraz poprzez odepchnięcie rękami i uderzenie obuchem siekiery w tył głowy pokrzywdzonego doprowadzili R. F. do stanu bezbronności po czym zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1650 złotych na szkodę R. F. i B. R., przy czym R. Z. czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia łącznie co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 2 kk, bowiem wyrokiem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 12 kwietnia 2000 roku sygn. II K 1096/99 został skazany m.in. za przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej w okresie od 13 czerwca 1999 r. do 27 września 2000 roku i od 2 lipca 2001 roku do 18 marca 2003 roku a następnie wyrokiem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 12 kwietnia 2006 r. sygn. II K 726/05 został skazany m.in. za przestępstwo z art. 280 § 1 kk i art. 278 § 5 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 64 § 2 kk na karę 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności w okresie od 15 maja 2005 roku do 14 listopada 2009 roku,

tj. R. Z. o czyn z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk,

zaś A. P. o czyn z art. 280 § 2 kk,

II. w dniu 29 stycznia 2010 roku w G. przy ul. (...) w sklepie (...) działając wspólnie i w porozumieniu oraz z nieustalonym mężczyzną o pseudonimie „S. (1)” posługując się bronią palną tj. pistoletem i przykładając go do głowy pokrzywdzonej grożąc jego natychmiastowym użyciem wobec B. P., doprowadzili ją do stanu bezbronności po czym zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 3500 złotych na szkodę J. K., przy czym R. Z. czynu tego dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa opisanych w pkt I,

tj. R. Z. o czyn z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk,
zaś A. P. o czyn z art. 280 § 2 kk,

III. w nocy z 21-22 listopada 2009 roku w W. na ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu oraz z nieustalonym mężczyzną o pseudonimie „S. (1)” po uprzednim zerwaniu klódek metalowej kraty oraz wyłamaniu drzwi od strony zaplecza lokalu dokonali włamania do lokalu „V.”, skąd zabrali w celu przywłaszczenia kasetkę z pieniędzmi w kwocie 1200 złotych na szkodę Ł. B. oraz poprzez wyłamanie przednich drzwiczek dokonali włamania do dwóch automatów do gier zręcznościowych, skąd dokonali kradzieży pieniędzy w kwocie 2260 złotych na szkodę (...) Sp. z o. o. przy czym R. Z. czynu tego dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa opisanych w pkt I,

tj. R. Z. o czyn z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk,
zaś A. P. o czyn z art. 279 § 1 kk,

IV. w dniu 8 stycznia 2010 roku w W. na ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu oraz z nieustalonym mężczyzną o pseudonimie „S. (1)” po uprzednim wybicciu szyby w drzwiach wejściowych dokonali włamania do sklepu komputerowego (...)a następnie dokonali kradzieży dwóch laptopów inki „T.” oraz „D.” o łącznej wartości 3483 złotych na szkodę G. B., przy czym R. Z. czynu tego dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa opisanych w pkt I,

tj. R. Z. o czyn z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk,
zaś A. P. o czyn z art. 279 § 1 kk,

1. uznaje oskarżonego **R. Z.** za winnego tego, że:

- w dniu 26 stycznia 2010r. w W. Śl. w lokalu „J.” na ulicy (...) działając w wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, użył wobec pokrzywdzonego R. F. przemocy i groźby natychmiastowego jej użycia w ten sposób, że posługując się niebezpiecznymi przedmiotami w postaci siekiery, okazując ją pokrzywdzonemu a także posługując się pistoletem gazowym, przykładając pistolet do klatki piersiowej pokrzywdzonego, a nadto odpychając pokrzywdzonego rękami, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1650 złotych na szkodę B. R., przy czym oskarżony R. Z. czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia łącznie co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 2 k.k., bowiem prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 12 kwietnia 2000 r. w sprawie II K 1096/99 został skazany m.in. za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej w okresie od 13 czerwca 1999 r. do 27 września 2000 r. i od 2 lipca 2001r. do 18 marca 2003r., a następnie prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 12 kwietnia 2006 r. w sprawie II K 726/05 został skazany m.in. za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 278 § 5 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 2 k.k., popełnione w dniu 15 maja 2005 r., na karę 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności w okresie od 15 maja 2005r. do 14 listopada 2009r., czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. przy zast. art. 64 § 2 k.k.,
- w dniu 29 stycznia 2010r. w G. przy ul. (...) w sklepie (...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, użył wobec pokrzywdzonej B. P. przemocy i groźby natychmiastowego jej użycia w ten sposób, że posługując się przedmiotem przypominającym pistolet, okazując go pokrzywdzonej a także niebezpiecznym przedmiotem w postaci pistoletu gazowego, przykładając pistolet gazowy do głowy pokrzywdzonej B. P., a także popychając pokrzywdzoną, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 3500 złotych na szkodę J. K., przy czym oskarżony R. Z. czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia łącznie co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 2 k.k., bowiem prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 12 kwietnia 2000 r. w sprawie II K 1096/99 został skazany m.in. za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej w okresie od 13 czerwca 1999 r. do 27 września 2000 r. i od 2 lipca

2001r. do 18 marca 2003r., a następnie prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 12 kwietnia 2006 r. w sprawie II K 726/05 został skazany m.in. za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 278 § 5 k.k. i art.157 § 2 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. i art.64 § 2 k.k., popełnione w dniu 15 maja 2005 r., na karę 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności w okresie od 15 maja 2005r. do 14 listopada 2009r., czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 280 § 2 kk przy zast. art. 64 § 2 kk,

przyjmując że czyny te zostały popełnione w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób, w warunkach ciągu przestępstw i za to na mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. przy zast. art. 91 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu jedną karę 6 (sześciu) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. uznaje oskarżonego **R. Z.** za winnego tego, że:

- w nocy z 21/22 listopada 2009r. w W. Śl. na ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, po uprzednim zerwaniu dwóch kłódek z metalowej kraty oraz wyłamaniu drzwi zabezpieczających od strony zaplecza dokonał włamania do lokalu „V.” skąd zabrał w celu przywłaszczenia kasetkę z pieniędzmi w kwocie 1200 złotych na szkodę Ł. B. oraz poprzez wyłamanie przednich drzwiczek dokonał włamania do dwóch automatów do gier zręcznościowych, skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 2260 złotych na szkodę (...) Sp. z o.o. przy czym oskarżony R. Z. czynu tego dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa szczegółowo opisanego w pkt 1 sentencji wyroku, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.,
- w dniu 8 stycznia 2010r. w W. Śl. na ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą po uprzednim wybiciu szyby w drzwiach wejściowych dokonał włamania do sklepu komputerowego (...) skąd zabrał w celu przywłaszczenia dwa laptopy marki T. oraz D. o łącznej wartości 3483 złotych na szkodę G. B., przy czym oskarżony R. Z. czynu tego dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa szczegółowo opisanego w pkt 1 sentencji wyroku, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.,

przyjmując iż czyny te zostały popełnione w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób, w warunkach ciągu przestępstw i za to na mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. przy zast. art. 91 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu jedną karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

3. na mocy art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. biorąc za podstawę orzeczone powyżej w pkt 1 i 2 kary pozbawienia wolności orzeka wobec oskarżonego **R. Z.** karę łączną **7 (siedmiu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

4. uniewinnia oskarżonego **A. P.** od popełnienia wszystkich zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, zaś kosztami postępowania na mocy art. 632 pkt 2 k.p.k. obciąża Skarb Państwa;

5. na mocy art. 29 ust.1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. P. (2) - kwotę 1500,00 złotych (tysiąc pięćset złotych) plus 345,00 złotych (trzysta czterdzieści pięć złotych) podatku VAT, łącznie kwotę 1845,00 złotych (tysiąc osiemset czterdzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej z urzędu na rzecz oskarżonego R. Z.;

6. na mocy art.624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego R. Z. od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt V K 24/13

UZASADNIENIE

Pokrzywdzony R. F. był zatrudniony w lokalu J. w W., jako pracownik obsługi. W lokalu tym przy ul. (...) własności B. R. mieści się mini bar, a także znajdują się w nim automaty do gier zręcznościowych.

Dnia 25 stycznia 2010 roku pokrzywdzony rozpoczął pracę o godz. 18.00. Ostatni z klientów lokalu opuścił go około północy. R. F. przebywał w okolicach bufetu. Około godziny 2.40 usłyszał jakieś dźwięki dochodzące od strony drzwi wejściowych, po chwili zauważył, że do wnętrza lokalu wbiegło dwóch mężczyzn, na głowach mieli założone kominiarki. Jeden ze sprawców, dotychczas nieustalony trzymając w ręku broń gazową przeskoczył przez barek, odpychając jednocześnie pokrzywdzonego. Uderzył pokrzywdzonego lufą broni w okolicach splotu słonecznego. R. F. próbował szarpać się z napastnikiem, wówczas zauważył jednak, iż drugi z mężczyzn, którym był oskarżony R. Z., obszedł barek z drugiej strony, R. Z. trzymał w ręku siekiere o krótkim trzonku z drewnianą rękojeścią. Oskarżony trzymał siekiere w ręku, demonstrując ją pokrzywdzonemu, nie wykonując przy tym żadnych gestów, nie wypowiadał także żadnych słów. Widząc kolejnego zbliżającego się napastnika pokrzywdzony przesłał szarpać się z mężczyzną trzymającym w ręku broń, obawiał się bowiem o swoje życie. Napastnicy wypowiadając słowa wulgarne jak na k-5v, zażądali od pokrzywdzonego wydania pieniędzy. R. F. był bardzo przestraszony, zszokowany zaistniałą sytuacją, na żądanie otworzył sejf, z którego sprawcy wyjęli pieniądze w bilonie i banknotach w łącznej kwocie 1 670 złotych, po czym wybiegli z lokalu.

Pokrzywdzony będąc nadal w szoku nie pobiegł za sprawcami. R. F. natychmiast powiadomił o zdarzeniu właścicielkę lokalu B. R., zdarzenie zgłosił także na policji.

Dochodzenie podjęte w tej sprawie zostało umorzone z uwagi na niewykrycie sprawców.

dowód: zeznania świadka R. F. (k-5-6, 405v, 769v-770v), protokół oględzin wraz z załącznikami (k-8-11), zeznania świadka B. R. (k-12-12v, 827-827v)

Pokrzywdzona B. P. zatrudniona była w sklepie (...) w G. przy ul. (...) w charakterze sprzedawcy. Dnia 29 stycznia 2010 roku około godz. 22.35-22.40 do sklepu wszedł oskarżony R. Z. wraz z nieustalonym mężczyzną. Nieustalony mężczyzna wyciągnął broń gazową i zaczął nią wymachiwać przez pokrzywdzoną, wypowiadając przy tym słowa „nie patrz się ty suk..., dawaj kasę”. Napastnik przystawił pokrzywdzonej pistolet go głowy, popychając ją jednocześnie na ladę. Oskarżony także trzymał w ręku przedmiot przypominający broń, mierząc nim w stronę pokrzywdzonej. Pierwszy z mężczyzn szarpiąc pokrzywdzoną, pochylił ją na ladę, nakazując by otworzyła kasę. Obaj sprawcy krzyczeli w kierunku pokrzywdzonej, by na nich nie patrzała. Następnie nieustalony mężczyzna sięgnął ręką po plastikowy pojemnik z pieniędzmi, który jednak spadł na podłogę. Wówczas odciągnął od lady pokrzywdzoną, przeskoczył przez ladę. Podniósł pojemnik z ziemi, pistolet wcześniej kładąc na ladzie. Zdjął plecak i zawartość kasetki sprawcy przesypali do plecaka. Następnie obaj mężczyźni wybiegli ze sklepu. Dokonali kradzieży pieniędzy w łącznej kwocie 3 500 złotych na szkodę J. K..

Obaj napastnicy byli ubrani w bluzy ciemnego koloru, rękawiczki, na głowach założone mieli czapki, nadto ciemne okulary.

Pokrzywdzona natychmiast o zdarzeniu poinformowała J. K., która niezwłocznie przybyła na sklepu, podobnie jak wezwani na miejsce funkcjonariusze policji. Jeden z funkcjonariuszy policji przybył na miejsce wraz z psem tropiącym. Pies podjął tropienie śladów ludzkich i skierował się w stronę ul. (...). Po wejściu na chodnik tropił wydeptaną w śniegu ścieżką w stronę W. przez około 150 metrów. Po dojściu do skrzyżowania z ul. (...) pies zatoczył do drodże koło i dalej nie podjął już śladu. Następnie funkcjonariusze policji dokonali przeszukania terenu, jednak nie ujawniono śladów ani przedmiotów mogących przyczynić się do ustalenia sprawców zdarzenia.

Postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2010 roku z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa.

dowód: zeznania świadka B. P. (k-32-34, 50-50v, 770v773), zeznania J. K. (k-36-37, 52-52v, 849v-850), protokół oględzin (k-39-40), zapis monitoringu na płytach CD (k-53), postanowienie o umorzeniu śledztwa (k-77),

Pokrzywdzony Ł. B. był właścicielem lokalu V. w W.. W lokalu tym umieszczone były automaty do gier o niskich wygranych własności(...) Oskarżony R. Z. wspólnie z nieustalonym mężczyzną w nocy z 21 na 22 listopada 2009 roku

przyszli pod wymieniony lokal. Upřednio zabrali ze sobą łom oraz śrubokręt. Do wewnątrz lokalu dostali się poprzez zerwanie dwóch kłódek i wyłamanie drzwi zabezpieczających od strony zaplecza. Oskarżony R. Z., zgodnie z planem pozostał na zewnątrz, stojąc na czatach, zaś do środka, wszedł drugi ze sprawców. Podczas gdy nieustalony mężczyzna znajdował się w środku i dokonywał kradzieży pieniędzy R. Z. był legitymowany przez funkcjonariuszy policji, którzy jednak nie zorientowali się w zaistniałej sytuacji.

Sprawcy dokonali kradzieży metalowej kasetki z pieniędzmi w łącznej wartości 1 200 złotych na szkodę Ł. B.. Ponadto dokonali włamania do dwóch automatów do gier o nazwach V. G. i A. H., mieszczących się wewnątrz lokalu V., z których zabrali w celu przywłaszczenia łączną kwotę 2 260 złotych. Włamania go automatów dokonali poprzez wyrwanie przednich drzwiczek zabezpieczonych zamkiem. Następnie sprawcy zbiegli z miejsca zdarzenia.

Postępowanie w tej sprawie zostało umorzone na mocy postanowienia z dnia 18 grudnia 2009 roku z powodu niewykrycia sprawcy.

dowód: zeznania świadka Ł. B. (k-84-85, 772v-773), protokół oględzin (k-86-87), zeznania świadka W. B. (k-91v, 887), raport rozliczenia punktu gier (k-92), postanowienie o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw (k-7)

Pokrzywdzony G. B. jest właścicielem sklepu komputerowego (...)mieszczącego się w W.. W godzinach nocnych 8 stycznia 2010 roku oskarżony R. Z. wraz z nieustalonym mężczyzną dokonali włamania do tego sklepu. Na miejsce zdarzenia udali się zabierając ze sobą siekiere. Narzędziem tym oskarżony R. Z. wybił szybę w drzwiach wejściowych. Do wewnątrz sklepu wszedł drugi ze sprawców, zabierając z półki dwa laptopy marki T. oraz D.. W tym czasie oskarżony R. Z. oczekiwał na zewnątrz, pilnując jednocześnie, czy ktokolwiek nie nadchodzi. Następnie obydwaj sprawcy oddalili się miejsca zdarzenia.

Wartość skradzionego na szkodę G. B. sprzętu to 3 483 złote.

Postępowanie w sprawie zostało umorzone mocą postanowienia z dnia 2 lutego 2010 roku, zaś sprawa wpisana do rejestru przestępstw.

dowód: zeznania świadka G. B. (k-103-104, 773-774), protokół oględzin (k-106-107), wykaz skradzionego sprzętu (k-108), protokół zatrzymania rzeczy (k-109-111), płyta CD z zapisem zdarzenia (k-112), postanowienie o umorzeniu (k-122),

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 9 maja 2011 roku w sprawie o sygn. V K 89/10 R. Z. a ponadto A. P. oraz J. J. (1) zostali skazani m.in. za popełnienie wspólnie i w porozumieniu przestępstw z art. 280 §2 k.k., 280 § 1 k.k., z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. Czynów tych dokonali na przestrzeni od 18 lutego 2010 roku do 25 lutego 2010 roku.

dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 9 maja 2011 roku, sygn. V K 89/10 (k-146-150),

Oskarżony R. Z. skierował do Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim pismo datowane na dzień 21 maja 2012 roku, w którym zadeklarował złożenie obszernych wyjaśnień dotyczących udziału w przestępstwach popełnionych na terenie W. i okolic. Wyraził chęć wyjawienia okoliczności dotyczących popełnienia tych czynów, jak również udziału w nich innych osób. Składając wyjaśnienia podał, iż przestępstw na szkodę wyżej wymienionych pokrzywdzonych dopuścił się wspólnie z A. P. i mężczyzną o przezwisku S. (1).

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2012 roku w sprawie 1 Ds. 102/10 prokurator Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim podjął na nowo umorzone postępowania w sprawach umorzonych a powyżej opisanych. Po przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego skierowany został do tutaj Sądu akt oskarżenia przeciwko R. Z., A. P.. Postępowanie w zakresie dotyczącym popełnienia przestępstw przez osobę o ps.S. (1) zostało umorzone.

dowód: pismo z dnia 21 maja 2012 roku (k-126), postanowienie z dnia 18 czerwca 2012 roku w sprawie 1 Ds. 102/10 (k-137-138)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o powołane już wyżej dowody a także akta Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim o sygn. 1 Ds. 741/12, 740/12, 388/13, dokumentację z WSS nr 3 w R. (k-785-808, 813-820), umowę kupna-sprzedaży (k-812), protokoły oględzin miejsca (k-8-10, 39-40, 86-87, 106-107), protokół eksperymentu procesowego (k-129-133), opinię z Zakładu Karnego (k-205-211), odpisy wyroków skazujących (k-218-219, 378-379, 380-381, 383, 385-386), protokoły okazania (k-236-237, 407) a ponadto w oparciu pozostały zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku rozprawy głównie materiał dowodowy.

W tym miejscu zaznaczyć należy, iż zgodnie z treścią art. 423 § 1 a k.p.k. ograniczono zakres uzasadnienia do tych tylko części wyroku, których dotyczy złożony w niniejszej sprawie wniosek o uzasadnienie. Wniosek o uzasadnienie złożył bowiem jedynie obrońca oskarżonego R. Z.. A. P. został uniewinniony od popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów. Wyrok odnośnie tego oskarżonego jest prawomocny.

Oskarżony R. Z. w toku postępowania przygotowawczego dnia 18 czerwca 2012 roku (k-134-135) odnośnie pierwszego z zarzutów wyjaśnił, iż w dniu napadu przyjechał po niego A. P. swoim samochodem marki B. koloru czarnego. Był z nim S. (1), tj. mężczyzna w wieku około 30 lat, kolega P.. P. zaproponował udział w napadzie na kasyno. W trójkę podjechali pod kasyno, w samochodzie założyli czarne bluzy i okulary przeciwsłoneczne. S. (1) miał ze sobą pistolet, chyba broń gazową, zaś oskarżony miał ze sobą siekiere. Wszystko zaplanował P., powiedział, że podjedzie pod lokal, a oni mają wyjść i zrobić napad. Wspólnie z S. (1) wszedł do kasyna. Był w nim jeden mężczyzna, Siwy zaczął go szarpać. Jak się szarpali to on uderzył lekko tego mężczyznę obuchem siekiery w głowę, wtedy odpuścił i już się nie stawiał. Wyciągnął z kasetki pieniądze i im dał. Zabrali pieniądze i uciekli. Najpierw pobiegli do jakiegoś bloku, gdzie pod windą we wcześniej umówionym z P. miejscu schowali pistolet i siekiere, po czym pobiegli do samochodu, w którym czekał P.. Pieniądzy było około 1 500 złotych, z czego część pogubili, gdy uciekali. Następnego dnia P. oddał mu siekiere. W toku kolejnego przesłuchania śledztwie (k-158-159) oskarżony złożył wyjaśnienia podobnej treści.

Odnośnie drugiego zarzutu oskarżony w toku pierwszego przesłuchania wyjaśnił, iż popełnienie przestępstwa zaplanował P., na co on jednak wyraził zgodę. Skontaktował się wówczas z mężczyzną o ps. S. (2), który pożyczył mu dwa pistolety. Na miejsce zdarzenia pojechał on, S. (1) oraz P., ponownie tym samym samochodem marki B.. P. powiedział im, że mają napaść na sklep, w którym będą dwie osoby: mężczyzna i kobieta. Najpierw późną nocą pojechali do S. (2), który czekał w jakiejś bocznej uliczce w G., później udali się w trójkę na miejsce zdarzenia. W samochodzie przebrali się w ciemne bluzy i założyli okulary przeciwsłoneczne. P. czekał w samochodzie a on z S. (1) weszli do sklepu, wewnątrz była kobieta. Jako pierwszy do sklepu wszedł S. (1), gdy on wchodził do sklepu to S. (1) już przeskakiwał ladę. Oskarżony wyjaśnił, iż skierował swój pistolet w stronę kobiety. S. (1) coś do pokrzywdzonej mówił, nie wie jednak co. Otworzyli kasę stojącą na ladzie, wyjęli szufladę, zawartość wsypali do plecaka, który miał S. (1). Kobiecie nic nie zrobili, nie stawiała ona żadnego oporu. Po wybiegnięciu ze sklepu wsiedli do auta, w którym cały czas czekał P., przebrali się, po czym oddali pistolety S. (2). Z napadu nie otrzymał żadnych pieniędzy, wszystkie pieniądze, których było łącznie chyba 300 złotych, zabrali bowiem S. (1) i P.. Po odtworzeniu mu w toku tego przesłuchania zapisu na płycie CD, na której zarejestrowano przebieg zdarzenia, oskarżony wyjaśnił, iż rozpoznaje sytuację, którą zarejestrowała kamera, wówczas oświadczył, iż rozpoznał na zapisie siebie oraz S. (1). W toku kolejnego przesłuchania śledztwie (k-159) oskarżony złożył wyjaśnienia podobnej treści.

Odnośnie trzeciego z zarzutów oskarżony w toku pierwszego przesłuchania w śledztwie wyjaśnił, iż do baru V. włamał się z P. i S. (1) Inicjatorem był P., zaś oskarżony jedynie stał na czatach, to pozostali dokonali włamania. Dodał, iż to właśnie w tym barze poznał obu mężczyzn, i to właśnie podczas pierwszego spotkania P. zaplanował dokonanie przestępstwa. Do lokalu poszli w trójkę, biorąc ze sobą łom i śrubokręt. Sam stał na czatach od frontu, zaś pozostali przeszli do tyłu, nie było ich długo, około 20 minut. Gdy stał przed barem był legitymowany przez funkcjonariuszy policji, w tym czasie pozostali sprawcy byli wewnątrz lokalu. Dokonali kradzieży pieniędzy w kwocie około 1 000

złotych, kilku paczek papierosów i trzech piw. Łupem podzielili się po równo. W toku kolejnego przesłuchania śledztwie (k-159v) oskarżony złożył wyjaśnienia podobnej treści.

Odnosnie czwartego zarzutu oskarżony w toku pierwszego przesłuchania w śledztwie wyjaśnił, iż inicjatorem był ponownie P.. Pod sklep podjechali samochodem marki B. własności P.. Miał ze sobą siekiere, tę samą co przy napadzie na kasyno. Tą siekiere wybił szybę w drzwiach wejściowych, do środka wszedł tylko P., zaś on i S. (1) oczekiwali na zewnątrz. Widział jak P. wybija ręką szybę w gablocie i zabiera dwa laptopy bez kabli. Po ich zabranii wspólnie wsiadli do B. i odjechali. Laptopy zabrał P. i sprzedał je gdzieś w R.. W sklepie P. się skaleczył. Od P. ze sprzedaży skradzionego sprzętu otrzymał 500 złotych. Po okazaniu mu nagrania ze zdarzenia oskarżony wyjaśnił, iż widać na nim, jak on wybija siekiere szybę w drzwiach, zaś P. ubrany w jasną bluzę wchodzi do środka.

W toku kolejnego przesłuchania śledztwie (k-159v) oskarżony gdy chodzi o czwarty z zarzucanych czynów złożył wyjaśnienia podobnej treści. Dodatkowo wyjaśnił, iż sam zgłosił się do podania szczegółów tych czynów, gdyż jest szantażowany. Stwierdził, iż doszły go słuchy od osoby, której danych nie ujawni, że „S. (2)” chce, by R. Z. oddał mu dług w wysokości 100 000 złotych. Stwierdził, iż taką właśnie kwotę jest winny S. (2) oraz osobie narodowości czecheńskiej lub armeńskiej. Miał te pieniądze zawieść do Czech jako zlecenie za zabójstwo, „jakiegoś gościa z K.”. Było to w grudniu 2009 roku, pieniądze zawiózł, ale ostatecznie nikomu ich nie wręczył, bo w Czechach byli przekonani, że S. (2) i ten drugi mężczyzna zostali tymczasowo aresztowani, sam też był o tym przekonany. Więc za te pieniądze „bawił się w Czechach przez dwa tygodnie z okazjonalnymi znajomymi”. W późniejszym czasie usłyszał, że zabójstwo zostało dokonane, jemu również proponowali dokonanie tego zabójstwa, ale się nie zgodził. S. (2) i ta druga osoba mieli do niego zaufanie, gdyż wcześniej razem jeździli po narkotyki do Czech.

Dodał nadto, iż ani P. ani S. go nie szantażują, ale wyjaśnienia złożył i do czynów się przyznał, gdyż i tak jego udział w zdarzeniach wyszedł by na jaw. Ponadto wniósł o to, by zastosować wobec niego areszt tymczasowy, bo wtedy będzie izolowany, obawia się S. (2) i grubego Armeńczyka.

Odnosnie tego ostatniego przytoczonego fragmentu wyjaśnień wskazać należy, iż z informacji pozyskanej przez Wydział do Zwalczenia Zorganizowanej Przemocności Kryminalnej Zarządu w K. Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji (k-226) wynika, iż funkcjonariuszom tej jednostki nie jest znana i nie przechodziła w materiałach operacyjnych bądź procesowych osoba o ps. S. (2). Ponadto funkcjonariusze nie posiadają informacji o zabójstwie osoby o narodowości armeńskiej lub czecheńskiej do którego miało dojść w 2010 roku. Do zabójstwa obywatela Armenii doszło w roku 2008 roku, sprawcy tego przestępstwa zostali ustalenii i zatrzymani. W systemach informatycznych policji jest zarejestrowanych na terenie Polski 27 osób, które posiadają pseudonim S. (2).

W toku kolejnego przesłuchania w śledztwie (k-228-230) oskarżony podtrzymał swe dotychczasowe wyjaśnienia. Nadto dodatkowo złożył wyjaśnienia dotyczące kolejnych dwóch przestępstw, których miał się dopuścić na początku 2010 roku, w styczniu, z A. P. i S. (1). Następnie dodał, iż on we włamaniach jednak nie brał udziału. Zaś to S. (1) miał ze sobą rzeczy pochodzące z włamań, których to włamań do domów prywatnych miał właśnie S. (1) dokonać. Po włamaniach podjechali do S. (1) wraz z P., otrzymali od S. (1) odpowiednio 100 i 300 złotych. W toku tego przesłuchania oskarżony złożył również wyjaśnienia na temat mężczyzny o ps. B., który także przebywa w areszcie śledczym i który opowiadał mu, że siedzi za napad na stację gazową w R.. B. twierdził, iż znał pokrzywdzonego, że ten miał mu być winny pieniądze. B. chciał pieniądze odzyskać, pokrzywdzony odmówił ich zwrotu, więc B. wrócił na stację, użył wobec pokrzywdzonego gazu a następnie zadawał mężczyźnie przyniesioną ze sobą w tym celu metalową rurką uderzenia, a następnie wziął pieniądze pokrzywdzonemu. Oskarżony wyjaśnił, iż B. chwalił się tym czynem także innym osobom w zakładzie karnym.

W toku konfrontacji z A. P. (k-376) oskarżony podtrzymał swe dotychczasowe wyjaśnienia. Podobnej treści wyjaśnienia oskarżony złożył w toku eksperymentu procesowego z jego udziałem.

W toku kolejnego przesłuchania (k-407 -407v) dodatkowo opisał wygląd mężczyzny o ps. S. (1), stwierdzając, iż bardzo dobrze zna go osoba, z którą kiedyś przebywał w jednej celi, tj. D., o ps. M. albo K..

W toku rozprawy głównej dnia 17 stycznia 2014 roku (k-755-758) do popełnienia czynów się przyznał, odmawiając składania wyjaśnień i jednocześnie w całości podtrzymując wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego.

Dnia 22 kwietnia 2014 roku do tut. Sądu wpłynęło pismo podpisane przez oskarżonego R. Z., w którym oświadczył on, iż zeznania obciążające A. P. „były zmyślane”. Miały służyć zemście „za to że sprzedał mnie do przestępstw, za które odbywam karę, zdając sobie sprawę, że za niedługo ma koniec kary nie chciałem dopuścić aby wyszedł na koniec kary. Dla uwiarygodnienia moich zeznań wymyśliłem fikcyjną osobę o ps. S. (1)”. Oskarżony w piśmie dodał, iż jest świadomy odpowiedzialności karnej za wprowadzenie w błąd organów ścigania. (pismo k-864).

Na rozprawie dnia 7 maja 2014 roku (k-881v-885) oskarżony R. Z. wyjaśnił, iż napisał pismo do sądu, gdyż chciał wyjawic prawdę. Uczynił to z własnej inicjatywy. Dodał, iż wcześniej wyjaśniał, że to P. dopuszczał się z nim przestępstw, gdyż chciał się zemścić za to, że ten sprzedał go do pierwszej sprawy. P. poznał chyba w styczniu 2010 roku. Po ponownym odczytaniu wszystkich wyjaśnień składanych w toku śledztwa, jak i przed sądem R. Z. nie podtrzymał tych fragmentów, które dotyczyły udziału A. P. i mężczyzny o ps. S. (1) w dokonywaniu przestępstw. Kilukrotnie powtórzył, iż on czynów tych dokonał, jednakże z innym mężczyzną, którego personaliów nie wyjawil, wskazując jedynie, iż nie był to J., D. G. (który ma ps. S. (1), jednak w okresie od 28 grudnia 2009 roku do 12 stycznia 2010 roku przebywał w Zakładzie Karnym w R. k- 409), czy P. G.. Podał także, iż wcześniej wyjaśnił, że oskarżony poruszał się pojazdem marki B., bo gdy dokonywali przestępstw, za które zostali skazani w sprawie V K 89/10 właśnie tym pojazdem się poruszali. Stwierdził, iż mężczyzna o ps. S. (2) został przez niego wymyślony. Oświadczył, iż przeprasza A. P..

Co istotne oskarżony wyjaśnił (k-883), iż w trakcie dokonywania wspólnie z innym mężczyzną przestępstwa w lokalu J. (zarzut 1), posługiwali się tym samym pistoletem, który służył do popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie 1 sentencji wyroku zapadłego w sprawie o sygn. V K 89/10 (czyn popełniony dnia 25 lutego 2010 roku w M.). W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z opinią z zakresu badań broni i balistyki, (która znajduje się na k- 342-343 akt tut. Sądu o sygn. V K 89/10, a którą to opinię w toku niniejszego postępowania ujawniono, k-923v), broń, którą sprawcy się wówczas posługiwali jest bronią palną w rozumieniu art. 4 ust. 1 punkt 1 ustawy o broni i amunicji.

Gdy chodzi o wyjaśnienia dotyczące czynu popełnionego dnia 29 stycznia 2010 roku w G. (zarzut 2) oskarżony wyjaśnił, iż także w toku tego zdarzenia posługiwali się tym samym pistoletem gazowym, konkretnie w rękę trzymał go drugi ze sprawców, zaś on sam trzymał w rękę przedmiot przypominający pistolet – jak to określil zabawkę. W tym zakresie pozostają zatem aktualne uwagi co do treści wskazanej powyżej opinii z zakresu broni i balistyki. Jeśli chodzi o przestępstwo popełnione dnia 29 stycznia 2010 roku w G. oskarżony wyjaśnił, iż w pobliże sklepu podjechali samochodem, jednakże zaparkowali go nie bezpośrednio przed nim, a w dalszej odległości, nie pamięta dokładnie gdzie.

Gdy chodzi o zarzut z punktu 3 wyjaśnił, iż do środka sklepu wszedł drugi ze sprawców, on zaś stał obok, pilnował – bo tak się wcześniej umówili. Mieli ze sobą łom i śrubokręt. Łupem się podzielili.

Gdy chodzi o włamanie do sklepu (...) (czyn IV) oskarżony wyjaśnił, iż nie podjeżdżali pod niego samochodem. Do wewnątrz sklepu wchodził drugi ze sprawców, on zaś wybił szybę siekierą a następnie czekał na zewnątrz, widział co się działo. Skradzionymi laptopami się podzielili.

Oskarżony odwołał swe wyjaśnienia dotyczące pobytu w Czechach i swej rzekomej wiedzy na temat zlecenia zabójstwa, dodając, iż wszystko to kłamstwo i nie wie, skąd takie rzeczy poprzychodziły mu do głowy. W tym miejscu wskazać należy, iż wyjaśnienia oskarżonego z k-159-160 uznać należy za absurdalne, pozbawione jakichkolwiek podstaw, w całości wymyślone, nie znajdujące poparcia w żadnym zupełnie dowodzie i jako takie w zasadzie nie wymagają one szerszego komentarza, tym bardziej, że oskarżony w całości je odwołał.

Gdy chodzi o wyjaśnienia z k-229-230 a dotyczące innych przestępstw, które miały zostać popełnione przez mężczyznę o ps. S. (1) to oskarżony także w całości je odwołał, wskazując, iż wyjaśniał tak bo chciał być wiarygodny. Wyjaśnił także, iż A. P. nienawidził, chciał dla niego jak najgorzej, przy czym zdawał sobie sprawę, że „jeżeli P. będzie siedział to on również”.

Analiza całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonego R. Z. złożonych na końcowym etapie postępowania spowodowała, iż koniecznym stało się uniewinnienie A. P. od popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów. Wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego nie został zaskarżony. Zgodnie z treścią art. 423 § 1 a k.p.k. jak to już wyżej wskazano, sąd ograniczył zakres uzasadnienia tylko do tych części wyroku, których dotyczył złożony w tej sprawie wniosek o uzasadnienie. Dla potrzeb niniejszego uzasadnienia koniecznym jest jednakże wskazanie, którą część wyjaśnień R. Z. sąd podzielił i dlaczego.

Przeprowadzona analiza kolejnych wyjaśnień oskarżonego R. Z., po ich konfrontacji z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, prowadzi do wniosku, iż przypisanych mu czynów oskarżony ten dopuścił się z innym, nieustalonym mężczyzną, nie zaś z A. P.. Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia R. Z. złożone na rozprawie dnia 7 maja 2014 roku, w których ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, wyjaśniając, iż nie dopuścił się ich z A. P.. Sąd uznał za wiarygodne tłumaczenie oskarżonego, z jakich przyczyn bezpodstawnie pomawiał A. P.. Istotnie z akt sprawy prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Gliwicach o sygn. V K 89/10 wynika, iż pomiędzy R. Z. a A. P. był konflikt związany z treścią składanych w tej sprawie wyjaśnień, o czym świadczy chociażby notatka urzędowa jak na k- 635 akt o sygn. V K 89/10, której treści żadna ze stron (w tym R. Z.) w toku niniejszego postępowania nie kwestionowała. Istnienie konfliktu potwierdzili świadkowie, tj. żona oraz matka A. P., zaś R. Z. fakt ten przyznał.

Podstawą uznania za niewiarygodne wyjaśnień R. Z. co do udziału w przestępstwach A. P. a także mężczyzny o ps. S. (1) był nie tylko fakt odwołania wyjaśnień przez oskarżonego Z. w tej części. U podstaw wyroku o takiej treści legły także inne dowody, które w powiązaniu z wyjaśnieniami tego oskarżonego złożonymi na rozprawie dnia 7 maja 2014 roku skutkować musiały koniecznością wydania wyroku uniewinniającego.

Wskazać bowiem należy na datę zawarcia umowy kupna sprzedaży samochodu marki B. przez A. P. – czyli na dzień 13 stycznia 2010 roku (k-812). Fakt zawarcia umowy w tym właśnie dniu potwierdził świadek D. O. (k-885v-886v). Nie mogło być zatem tak jak to początkowo wyjaśniał R. Z., że samochodem tym już we wcześniejszym okresie (a więc przed datą zawarcia umowy) poruszali się, udając się na miejsca popełnienia przestępstw.

Nadto z dokumentacji dotyczącej pobytu córki A. P. w Wojewódzkim Szpitalu (...) w R. (k-815) wynika, iż K. P. (1) przebywała w nim m.in. w okresie od 15 stycznia 2010 roku do 29 stycznia 2010 roku. Członkowie rodziny A. P., jego żona –K. P. (2) oraz teściowa D. P. potwierdziły, iż w dacie 29 stycznia 2010 roku (kiedy to miał dopuścić się czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia) odbierał kilkuletnią córkę wraz z żoną ze szpitala, po czym wspólnie udali się do domu rodziców żony, gdzie spędzili co najmniej jedną noc.

Nadto bardzo istotnym jest fakt, iż w toku sprawy prowadzonej przed tut. Sądem o sygn. V K 89/10 (a więc wówczas kiedy nie było jeszcze wiadomym, iż toczyć się będzie niniejsza sprawa) wszystkie przesłuchiwane, czy to w charakterze świadków, czy oskarżonych osoby (w tym również R. Z.) wskazywały, iż do zawarcia znajomości pomiędzy P. a Z. doszło dopiero w okolicach końca stycznia 2010 roku, zaś nasilenie kontaktów miało miejsce w drugiej połowie lutego 2010 roku, czego efektem było dokonanie przestępstw rozbojów w okresie od 18 do 26 lutego 2010 roku, za które obaj mężczyźni zostali prawomocnie skazani mocą wyroku zapadłego w przywołanej sprawie.

W toku niniejszego postępowania został przesłuchany w charakterze świadka A. D. (k-851-852), który nie potwierdził swej znajomości z mężczyzną o ps. S. (1), o której to znajomości wyjaśniał R. Z. na etapie, gdy jeszcze pomawiał o udział w przestępstwach A. P..

Sąd odmawiając wiary tym wyjaśnieniom oskarżonego, w których podawał, iż czynów dopuścił się działając z A. P. i mężczyzną o ps. S. (1) jednocześnie uznał za wiarygodne te wyjaśnienia, w których przyznał się do

popelnienia zarzucanych mu czynów. Oskarżony nie wskazał personaliów drugiego z mężczyzn, z którym dopuszczał się przestępstw podając jedynie, iż była to za każdym razem ta sama osoba.

Sąd nie miał wątpliwości co do tego, iż R. Z. jest sprawcą zarzucanych mu czynów. Opisał on przecież, w jaki sposób doszło do ich popelnienia, wskazując na takie szczegóły, których nie mógłby znać, gdyby na miejscu zdarzeń go nie było.

Nie można bowiem zakładać, iż inna osoba, która czynów miałaby się dopuścić zdała mu relację z tego, jaki był przebieg zdarzeń i R. Z. wykorzystał ten fakt, by nie tylko pomówić o udział w zdarzeniach A. P. ale dodatkowo, by jeszcze bezpodstawnie obciążyć sam siebie. Oskarżony na końcowym etapie postępowania odwołał wyjaśnienia, gdy chodzi o udział w popelnieniu przestępstw P. i mężczyzny o ps. S. (1). Jednakże nadal konsekwentnie przyznawał się do tego, iż jest jednym z dwóch sprawców tych czynów. Takie przyznanie się do winy nie jest jedynie blankietowe, bo poparte szczegółowymi wyjaśnieniami. Wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazywał na przebieg wydarzeń są co do zasady zbieżne z relacjami poszczególnych pokrzywdzonych a także z zapisem zdarzeń na płytach CD.

Drobne różnice, które dotyczą chociażby ilości zabranych pieniędzy nie są na tyle istotne, by skutkować musiały przyjęciem niewiarygodności wyjaśnień R. Z., w których opisuje on swój udział w zdarzeniach. Te różnice mogą wynikać także z upływu czasu, który minął od popelnienia przestępstw, z samej dynamiki zdarzeń. Inaczej pewne szczegóły mogli zapamiętać pokrzywdzeni B. P. i R. F. a inaczej sam oskarżony. Generalnie jednak opis zdarzeń podany przez wyżej wymienionych pokrzywdzonych i oskarżonego jest zbieżny. Wskazać jedynie należy, iż R. F. zeznał, iż w pewnym momencie doszło do szarpaniny, nie wspomniał o tym by miał zostać uderzony siekierą (o czym wspomina z kolei oskarżony), twierdząc, że drugi ze sprawców do niego nawet nie podchodził, a jedynie trzymał siekierę demonstrując ją. Ta rozbieżność nie może jednak wpłynąć na ogólną ocenę wyjaśnień oskarżonego, a tłumaczyć należy ją tym, iż oskarżony po prostu w ten sposób zdarzenie zapamiętał.

Zeznania wszystkich świadków - pokrzywdzonych czynami przypisanymi oskarżonemu R. Z. sąd podzielił. Stanowiły one pełnowartościowy materiał dowodowy, sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw, by kwestionować wiarygodność tej części materiału dowodowego. Wszyscy wskazani świadkowie złożyli zeznania zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą, podając szczegóły, które zapamiętali. Stąd też czyniąc ustalenia faktyczne sąd w pełni oparł się na tym materiale dowodowym, uznając zeznania świadków za rzeczowe, logiczne, konkretne.

Zeznania świadków M. D., M. P., , A. L., C. K., Z. S., D. S., M. S., B. L. nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i sąd nie opierał się na nich czyniąc ustalenia faktyczne.

Sąd podzielił stanowisko Prokuratora co do proponowanej kwalifikacji prawnej czynów objętych aktem oskarżenia.

Zachowanie oskarżonego R. Z. oraz nieustalonego mężczyzny gdy chodzi o pierwszy z przypisanych czynów polegało na zaborze cudzych rzeczy ruchomych, tj. pieniędzy w kwocie 1 650 złotych przy użyciu przemocy (odpychaniu pokrzywdzonego) oraz groźby natychmiastowego użycia przemocy (przykładanie pistoletu gazowego do klatki piersiowej jak również demonstrowanie siekiery). Jeden ze współdziałających – nieustalony mężczyzna posłużył się bronią palną w postaci pistoletu gazowego, o jakiej mowa w art. 4 ust. 1 punkt 1 ustawy z dnia 1 maja 1999 roku o broni i amunicji. Z kolei oskarżony posługiwał się siekierą. Dlatego też zdarzenie należy kwalifikować jako rozbój kwalifikowany z art. 280 § 2 k.k.

Oskarżony R. Z. czynu tego (jak i wszystkich pozostałych przestępstw) dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, tj. recydywy specjalnej wielokrotnej, przed upływem 5 lat od odbycia łącznie co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art.64 § 2 k.k., bowiem prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 12 kwietnia 2000 r. w sprawie II K 1096/99 został skazany m.in. za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej w okresie od 13 czerwca 1999 r. do 27 września 2000 r. i od 2 lipca 2001r. do 18 marca 2003r., a następnie prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 12 kwietnia 2006 r. w sprawie II K 726/05 został skazany m.in. za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 278 § 5 k.k. i art.157 § 2 k.k. w zw. z

art.11 § 2 k.k. i art.64 § 2 k.k., popełnione w dniu 15 maja 2005 r., na karę 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności w okresie od 15 maja 2005r. do 14 listopada 2009 roku.

Czyn z art. 280 § 2 k.k. mieści się w katalogu przestępstw wymienionych w art. 64 § 2 k.k. Nadmienić należy, iż czynu oskarżony dopuścił się będąc już uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 2 k.k.

Jeśli chodzi o czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 2 to stwierdzić należy, iż także wyczerpuje on znamiona zbrodni spenalizowanej w art. 280 § 2 k.k. Zachowanie sprawców, w tym oskarżonego R. Z. także polegało na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w postaci pieniędzy w kwocie 3 500 złotych, przy użyciu przemocy (popychanie pokrzywdzonej) oraz groźby natychmiastowego jej użycia (przykładanie pistoletu gazowego do głowy pokrzywdzonej a także poprzez okazywanie przedmiotu przypominającego broń palną). Podobnie jak w przypadku pierwszego z czynów jeden ze współdziałających posłużył się bronią palną w postaci pistoletu gazowego, o jakiej mowa w art. 4 ust. 1 punkt 1 ustawy z dnia 1 maja 1999 roku o broni i amunicji. Dlatego także i to zdarzenie należy kwalifikować jako rozbój kwalifikowany z art. 280 § 2 k.k. Oskarżony dopuścił się go w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwo z art. 64 § 2 k.k., będąc uprzednio skazany wyrokami wyżej już opisanymi.

Wskazanych wyżej czynów oskarżony dopuścił się działając w warunkach ciągu przestępstw, tj. art. 91 § 1 k.k. Zostały one popełnione w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób, wypełniają także znamiona tego samego przepisu części szczególnej kodeksu karnego.

Czyny przypisane oskarżonemu R. Z. w punkcie III i IV wyczerpują znamiona przestępstw z art. 279 § 1 k.k. Przestępstw tych oskarżony dopuścił się w warunkach art. 91 § 1 k.k. Popełnił je w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób. Każdego z nich dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, o jakim mowa art. 64 § 2 k.k. Kradzież z włamaniem wymieniona została w katalogu przestępstw w § 2 art. 64 k.k. W zakresie tych czynów aktualne pozostają wszelkie uwagi dotyczące wcześniejszych skazań, które legły u podstaw przyjęcia działania w warunkach art. 64 § 2 k.k., a które to uwagi zamieszczono w rozważaniach dotyczących przestępstwa przypisanego w punkcie 1.

Gdy chodzi o czyn opisany punkcie 3 sentencji wyroku to oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą dokonał kradzieży cudzej rzeczy ruchomej w postaci pieniędzy w kwocie 1 200 złotych na szkodę Ł. B. oraz w kwocie 2 260 złotych na szkodę (...) Sp.z o.o., po uprzednim przełamaniu zabezpieczenia, tj. zerwaniu dwóch klódek z metalowej karty oraz włamaniu drzwi zabezpieczających od strony zaplecza do lokalu V. oraz po wyłamaniu drzwiczek do dwóch automatów do gier zręcznościowych.

Gdy chodzi o czyn przypisany oskarżonemu w punkcie IV to także wyczerpuje on znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. Sprawcy także i w tym przypadku dokonali kradzieży cudzej rzeczy ruchomej w postaci dwóch laptopów o łącznej wartości 3 483 złote, po uprzednim przełamaniu zabezpieczenia, tj. wybiciu szyby w drzwiach wejściowych do sklepu komputerowego.

Wszystkie przypisane oskarżonemu przestępstwa zostały popełnione w warunkach współsprawstwa. R. Z. wraz z nieustalonym mężczyzną działali wspólnie i w porozumieniu, w ramach uprzednio ustalonego podziału ról, ich zachowania wzajemnie się dopełniały, stanowiły istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie. Istotą współsprawstwa nie jest to, by każdy ze sprawców ze sobą współdziałających wypełnił wszystkie znamiona przypisanego im przestępstwa, lecz to, aby współsprawcy dokonali go wspólnie - tj. aby wspólnie wyczerpali dyspozycję danego przepisu. Powyższa konstrukcja nie wyklucza i takich sytuacji, w których dana osoba żadnego ze znamion czasownikowych nie wypełnia, lecz jej działania stanowią jeden z niezbędnych elementów wspólnego działania i są związane w podziałem ról - klasycznym przykładem powyższego jest tzw. stanie na czatach przy popełnieniu kradzieży w włamaniem (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, sygn. II Aka 198/13). Dzielać się zadaniami sprawcy wzajemnie akceptowali swe zachowania i traktowali wspólne przedsięwzięcie jako własne.

Każdorazowo zmierzali do zawładnięcia przedmiotami należącymi do osób pokrzywdzonych. Gdy chodzi o przestępstwa rozbój to niewątpliwie istotnym wkładem w popełnienie tych czynów było wyartykułowanie żądania wydania pieniędzy, zastosowanie przemocy, bądź groźby jej użycia. Gdy chodzi z kolei o przestępstwa kradzieży

z włamaniem to takim istotnym wkładem jest również „stanie na czatach”, zorganizowanie narzędzi służących do popełnienia czynów. Istotą współsprawstwa jest to, że każdy ze współdziałających odpowiada za całość popełnionego przestępstwa. Oskarżony R. Z. akceptował wszelkie zachowania podejmowanego przez drugiego ze sprawców i zdawał sobie sprawę ze wspólnego działania.

Oskarżony R. Z. był w przeszłości wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu oraz przeciwko zdrowiu. Jest on kawalerem, bezdzietnym, nie ma nikogo na utrzymaniu, w czasie gdy przebywa na wolności nie podejmuje stałej pracy, nie wykonuje nawet prac dorywczych. Nie ma stałego miejsca zamieszkania. Nie ma żadnego majątku.

Mając na względzie rodzaj i okoliczności popełnienia przestępstw, właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz dotychczasowy sposób życia, sąd wymierzył oskarżonemu:

- za ciąg przestępstw z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. jedną karę 6 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności,
- za ciąg przestępstw z art. 279 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. jedną karę 3 lat pozbawienia wolności.

Sąd baczyl, by dolegliwość kar nie przekraczała stopnia winy oraz społecznej szkodliwości czynów a także uwzględniała wszystkie okoliczności przedmiotowe i podmiotowe poszczególnych zdarzeń. Stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu w punktach 1 i 2 sentencji wyroku, a więc zbrodni z art. 280 § 2 k.k., sąd uznał za wysoki. Przesądżają o tym rodzaj naruszonych, bądź zagrożonych dóbr prawnych (mienie, zdrowie człowieka), fakt współdziałania w dokonywaniu przestępstw, dokonywanie czynów w sposób przemyślany, zaplanowany. Sąd wziął także pod uwagę wartość mienia, którego zaboru sprawcy dokonali, postać zamiaru – bezpośredni, treść gróźb mających zmusić pokrzywdzonych do wydania mienia, stan obawy, jaki swym zachowaniem wywołali u pokrzywdzonych. Oskarżony wraz z drugim ze sprawców posługując się niebezpiecznymi przedmiotami, w tym siekierą, czy bronią gazową wykorzystywali swą przewagę nad pokrzywdzonymi, wywołując u nich niewątpliwy strach o własne bezpieczeństwo. Przykładając broń do głowy, czy w okolicy klatki piersiowej wykazał się brakiem jakichkolwiek hamulców moralnych.

Stopień społecznej szkodliwości przestępstw z art. 279 § 1 k.k. także jest znaczny. W tym zakresie sąd uwzględnił rodzaj naruszonych dóbr prawnych (mienie,), fakt współdziałania w dokonywaniu przestępstw, dokonywanie czynów w sposób przemyślany, zaplanowany. Sąd wziął nadto pod uwagę wartość mienia, którego zaboru sprawcy dokonali, postać zamiaru – bezpośredni.

Oskarżonemu można przypisać winę w czasie popełnienia przypisanych mu czynów, uzasadnionym było bowiem w konkretnej sytuacji wymagać od oskarżonego zachowania zgodnego z normą prawną, a nie zachodziły jednocześnie przyczyny, które odmowę takiego zachowania uzasadniałyby. Stopień społecznej szkodliwości jest więc równy stopniowi winy, co znajduje swoje odbicie w wymiarze kar orzeczonych wobec sprawcy. Warunki art. 31 § 1 i 2 k.k. nie mają wobec oskarżonego zastosowania (opinia sądowo-psychiatryczna oraz sądowo-psychologiczna k-722-733).

Oskarżony pomimo, iż ma dopiero 34 lata, był już wielokrotnie karany, w tym w warunkach powrotu do przestępstwa. Jest to niewątpliwie okoliczność obciążająca, którą sąd musiał uwzględnić wymierzając oskarżonemu kary za poszczególne ciągi przestępstw. Z danych o karalności wynika, iż już w roku 1997 był karany za czyny z art. 210 § 1 d.k.k., gdzie za popełnione czyny wymierzono mu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności. Kolejne kary wymierzone za przestępstwa przeciwko mieniu były karami o charakterze bezwzględnym. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim w sprawie o sygn. II K 726/05 wymierzono oskarżonemu za szereg przestępstw przeciwko mieniu popełnionych w warunkach art. 64 § 2 k.k. karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Stwierdzić należy, iż dotychczas wymierzone kary nie przyniosły oczekiwanego rezultatu w postaci wdrożenia oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego. Stale wchodzi on w konflikty z prawem, dopuszczając się czynów o znacznej społecznej szkodliwości.

Co prawda oskarżony w swych wyjaśnieniach w toku całego procesu do czynów się przyznawał, jednakże motywacja, którą się kierował początkowo obciążając A. P. (nienawiść do niego, chęć odegrania się, zemsta) nie może

powodować, by owo przyznanie się do winy stanowiło w niniejszej sprawie okoliczność do tego stopnia łagodzącą, która skutkować miałaby wymierzeniem kar w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Wręcz przeciwnie nagromadzenie zaistniałych okoliczności obciążających skutkować musi wymierzeniem kar we wskazanych wymiarze, bowiem tylko kary w takiej wysokości będą odpowiednią represją wobec sprawcy, który stale wchodzi na drogę przestępstwa. Sąd uwzględnił fakt, iż ostatecznie R. Z. zmienił swe wyjaśnienia i odwołał pomówienie odnośnie udziału w przestępstwach A. P. i mężczyzny o ps. S. (1). Jednakże jednocześnie przy wymiarze kary sąd musiał mieć na względzie sposób i okoliczności popełnienia czynów (szczegółowo opisane), ich stopień społecznej szkodliwości a także wcześniejszą, wielokrotną karalność oskarżonego, dotychczasowy sposób życia oskarżonego.

Łącząc w oparciu o art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. kary za poszczególne przypisane ciągi przestępstw sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd zastosował zasadę częściowej absorpcji. Czyny popełnione zostały bowiem w niewielkiej odległości czasowej (od 21/22 listopada 2009 roku do 29 stycznia 2010 roku), jednakże na szkodę różnych pokrzywdzonych. Wszystkie przypisane czyny wymierzone były przeciwko temu samemu dobru prawnemu jakim jest mienie, a zbrodnie z art. 280 §2 k.k. dodatkowo przeciwko zdrowiu. Wymierzenie kary łącznej w oparciu o zasadę całkowitej absorpcji stanowiłoby nieuzasadnioną premię dla oskarżonego i nie uwzględniało faktu, iż każdy z czynów popełniony został na szkodę innego pokrzywdzonego, z kolei kara wymierzona w oparciu o zasadę kumulacji byłaby represją nadmiernie surową.

Zarówno orzeczone kary jednostkowe jak i wymierzona kara łączną są konieczne, a zarazem wystarczające by uświadomić oskarżonemu naganność jego postępowania i wdrożyć go do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości. Sąd ustalając wymiar kar kierował się ogólnymi dyrektywami wymiaru kary, bacząc jednocześnie by dolegliwość nie przewyższała stopnia winy i była adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości poszczególnych czynów. Kary w tym wymiarze uświadomią oskarżonemu karygodność jego czynów i pozwolą na jego resocjalizację, a nadto spełnią swoje cele w zakresie prewencji ogólnej oraz indywidualnego oddziaływania.

Okolicznością niewątpliwie obciążającą oskarżonego jest wcześniejsza wielokrotna karalność, w tym za przestępstwa podobne a także dotychczasowy sposób życia, opisany w części ustalającej stan faktyczny. Oskarżony nie ma żadnego szacunku dla norm prawnych. Jest sprawcą niepoprawnym, tylko długotrwała izolacja na wskazany w wyroku czas, pozwoli zapobiec popełnieniu kolejnych przestępstw i spełni swe cele w zakresie prewencji indywidualnej i ogólnej. Orzeczone kary powinny także wzbudzić w odczuciu społecznym przekonanie, że sprawcy przestępstw godzących w najważniejsze dobra spotykają się z odpowiednią represją ze strony wymiaru sprawiedliwości.

Na mocy art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze na rzecz obrońcy z urzędu zasądzono łącznie kwotę 1845 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej na rzecz oskarżonego, przy uwzględnieniu stawek minimalnych określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, uwzględniając jednocześnie ilość wyznaczonych terminów rozprawy.

Z uwagi na rozmiar orzeczonej wobec oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności a także biorąc pod uwagę jego możliwości zarobkowe i majątkowe sąd zwolnił R. Z. od ponoszenia kosztów postępowania, obciążając nimi Skarb Państwa.